

DPr-BRM-II-0012.18.13.2019

**Protokół nr 13**  
**posiedzenia Komisji Transportu i Ruchu Drogowego**  
**Rady Miejskiej w Łodzi**  
**z dnia 19 września 2019 r.**

**I. Obecność na posiedzeniu:**

stan Komisji - 6 radnych

obecnych - 6 radnych

nieobecnych - radnych

oraz zaproszeni goście.

Listy obecności stanowią załącznik nr do niniejszego protokołu.

Zaproszenie dla radnych na posiedzenie stanowi załącznik nr do niniejszego protokołu.

Zaproszenie dla gości na posiedzenie stanowi załącznik nr do niniejszego protokołu.

**II. Proponowany porządek posiedzenia:**

1. Informacje na temat dostosowania rozkładu MPK do rozkładu godzin pracy placówek edukacyjnych w Łodzi
2. Sprawy wniesione i wolne wnioski.

**Posiedzenie otworzył Przewodniczący Komisji p. Krzysztof Makowski.**

**III. Przebieg posiedzenia i przyjęte ustalenia.**

**Przewodniczący Komisji p. Krzysztof Makowski** powitał obecnych na sali radnych oraz zaproszonych gości. Podał pod głosowanie porządek obrad.

Komisja w głosowaniu przy: 4 głosach „za”, 0 głosów „przeciw”, 0 „wstrzymujących się” porządek posiedzenia.

**Przewodniczący Komisji p. Krzysztof Makowski:** „Pojawiły się informacje o problemach z dojeżdżaniem młodzieży do szkół - czy Panu coś na ten temat wiadomo? Autobusy jeżdżą, tak?”.

**Pan Maciej Sobieraj dyrektor ZDiT:** „Jeżdżą, natomiast tak - doniesienia prasowe i też ze strony urzędu miasta w Konstancynowie wskazywały na to, że dwie z sześciu brygad, które kursują na linii Konstancynów – Lutomiersk - Łódź są liniami obsługiwanyymi przez autobusy 12 metrowe. W związku z tym w wybranych godzinach - ze względu na rosnące zapotrzebowanie, ze względu na rozpoczęcie się roku szkolnego były problemy z tym, aby wszyscy pasażerowie do tego autobusu się zmieścili. Tak, mieliśmy taką sytuację też w pewnym momencie, że autobus nie mógł wyjechać z zajezdni w związku z tym został skierowany autobus krótki - no to też wprowadziło pewne zaburzenia. Jeżeli chodzi o inne uwagi to na tą chwilę nie odebraliśmy żadnych innych uwag. Z niektórymi szkołami współpracujemy tak, aby kursy były dostosowane - to jest na Teofilowie linia 84, 64 tak, aby były dopasowane do godzin jazdy. Jeżeli pojawiają się jakieś sugestie no to oczywiście ja sobie zanotuję i przeanalizujemy rozkład jazdy - co możemy ewentualnie zrobić. Natomiast w przypadku Konstancynowa, no to tutaj zgłosiliśmy się z taką propozycją możliwości jakichś korekt w przydziale taboru, aby ten tabor pojawił się przegubowy - czyli dłuższy na tych brakujących brygadach. Natomiast no to wiąże się z koniecznością zmiany w porozumieniu międzygminnym, ponieważ rozliczamy się stawką za wozokilometr, stawka za wozokilometr jest inna dla autobusu 12 metrowego inna dla 18 metrowego. Takie porozumienie ramowe przygotowaliśmy i wysłaliśmy do urzędu Miasta w Konstancynowie, urzędu gminy w Lutomiersku i po podpisaniu takich porozumień jesteśmy w stanie tę zmianę wprowadzić w życie - przy czym no to prawdopodobnie stanie się podejrzewam raczej od listopada niż od października, no bo ten proces decyzyjny w różnych gminach jest różny i to może chwilę potrwać.”

**Pani Elżbieta Pawlak kierownik Urzędu Miejskiego Konstancynowa Łódzkiego:** „Oczywiście wszystko to jest prawdą, co powiedział Pan Dyrektor Sobieraj, czyli największe problemy są w godzinach szczytu i to jest dojazdu do szkoły, a jeszcze większe powrotu młodzieży ze szkoły. I teraz tak, otrzymaliśmy propozycję aneksu porozumienia i oczywiście niezwłocznie zaakceptowaliśmy z odwrotną informacją zapraszając przedstawicieli do nas, do urzędu w poniedziałek na godzinę 11, o ile potwierdzicie Państwo tą informację, no to dojdzie do spotkania, bo też prosiliśmy w tym samym piśmie, które przyszło do państwa. Nie jest w ogóle do pomyślenia, że wprowadzenie tej zmiany może mieć miejsce dopiero od pierwszego listopada. Musimy jeszcze zważyć sytuację, że od 1 października zaczynają się uczelnie i oczywiście tych osób będzie znacznie więcej i problemów tak samo - czyli naprawdę, to rozkład jest jazdy dostosowany do potrzeb i szkolnictwa i w ogóle mieszkańców zarówno Łodzi jak i Konstancynowa świadczących te usługi i myślę, że Lutomierska. Natomiast jedyną tą wadą jest pojemność, że po prostu nie mogą się przemieszczać. Musimy zrobić wszystko i to wspólnie dla mieszkańców i dla uczniów, żeby od pierwszego października ruszyły właśnie te zwiększone autobusy i zwiększone możliwości, Dziękuję.”

**Przewodniczący Komisji p. Krzysztof Makowski:** „Czyli ja rozumiem dobrze, że jest problem miesiąca w tej chwili, tak? Rozbieżności?”

**Pan Piotr Szcześniak Urząd Gminy Nowosolna:** „To znaczy, będziemy na pewno tutaj rozmawiać też z operatorem jakim jest MPK na temat przydziałów taborowych. Mam nadzieję, że ewentualnie, jeżeli będą w odpowiednim momencie dokumenty dostarczone - bo tutaj proszę pamiętać o tym, że nie tylko no wierzę, że gminie Lutomiersk także na tym zależy, tak? Natomiast, to nie dotyczy tylko urzędu w Konstancynowie - w Lutomiersku

bodajże, jeżeli dobrze pamiętam Rada gminy musi podjąć uchwałę o zmianie porozumienia - jeżeli dobrze pamiętam. U Państwa jest chyba inaczej, że wystarczy podpis burmistrza, dlatego no tutaj jeżeli nie będzie żadnych problemów po stronie gminy Lutomiersk, no to takie porozumienie możemy podpisać, no i oczywiście ze strony Prezydent Zdanowskiej, także porozumienie dostarczymy do podpisania. No i później rozmowę już z operatorem na temat dostosowania tego taboru - no tutaj na pewno trzeba wziąć pod uwagę to co się dzieje. Generalnie na tej linii to to, że no niestety, ale zniknęły połączenia PKSu z wiadomych względów, nie ma linii tramwajowej, jak dobrze wiemy tramwaje są o wiele bardziej pojemne niż - nawet niż przegubowe autobusy. Ponadto wydaje się, że jak widzimy potoki pasażerów, gdzie pasażerowie wsiadają i wysiadają to skierowanie autobusu 43 na dworzec Łódź Kaliska też w jakiś sposób zwiększyło popularność komunikacji zbiorowej na linii Konstantynów – Lutomiersk – Łódź, ponieważ no połowa pasażerów wysiada na Krzemienieckiej, a połowa pasażerów wysiada na dworcu Łódź Kaliska, więc to połączenie też zyskało w jakiś sposób naturalnie większe możliwości przesiadkowe. Dzięki temu no pasażerów jest więcej. Znaczący - nas to cieszy, to jest jak widzimy, że jeździ coraz więcej pasażerów. To też jest kwestia tego, że będziemy się musieli tutaj zastanowić wspólnie z operatorem na temat tego, jaki tabor powinien być w przyszłości kupowany - w jakich proporcjach w stosunku to przegubowe do pojedynczych, no bo w przypadku wzrostu to ma znaczenie. Natomiast ja tylko powiem tak statystycznie, że dzisiaj przegubowe autobusy są wykorzystywane w godzinach szczytu w 90% jeżeli chodzi o stan posiadania i chyba w 85 mniej więcej, jeżeli chodzi o autobusy solo. W związku z tym no trzeba pamiętać o tym, że nasze możliwości, czy właściwie możliwości operatora w zakresie jeszcze większego podbijania pod kątem przegubowych autobusów już są niewielkie. W nocy jeżdżą tylko krótkie w związku z tym, wszystko co jest praktycznie - oprócz tego co jest no serwisowane, tak? No niektóre muszą być na zajezdni serwisowane w miarę czasie - jest kolokwialnie mówiąc rzucone na miasto, więc jeżeli byśmy chcieli gdzieś, coś zrobić, jakieś rozszady no to z tych kursów mniej popularnych będziemy musieli te brygady przegubowe zdjąć i zastąpić autobusami solo.”.

**Przewodniczący Komisji p. Krzysztof Makowski:** „Dobrze Panie Dyrektorze, ja tylko może tak, w kwestii uwagi – jest taki zauważalny chyba w Łodzi trend wyprowadzania się na obrzeża, bądź do gmin ościennych także to myślę, że jest to bardzo ważne też dla operatora, może nie tyle dla MPK, żeby brało to pod uwagę przy kolejnych zakupach, że jednak do Łodzi coraz więcej osób będzie dojeżdżało z obrzeży i z przedmieści i te autobusy jednak będą musiały być dostosowane też do wymogów rynku jakie istnieją. Czyli rozumiem, że gdyby sprawnie poszło, tak? W Konstantynowie, później w gminie Lutomiersk to my jesteśmy w stanie ten termin przyspieszyć, żeby to nie był 1 listopada tylko w zależności od dotarcia dokumentów – jakiś priorytet nadać tym dokumentom ze względu na przewożenie młodzieży, Panie Dyrektorze?”.

**Pan Maciej Sobieraj Dyrektor ZDiT:** „Ja myślę, że tak. No może jeszcze opinia po stronie Pana Marcina, przedstawiciela MPK w zakresie ewentualnych zmian. Ja myślę, że w ciągu miesiąca kalendarzowego to też chyba jesteśmy w stanie dokonać jakichś rozszad w przedziałach autobusowych. To jest trochę inaczej niż w tramwajach, więc nawet jeżeli byłoby jakieś opóźnienie, ja sobie zdaję sprawę, że - i też tak tutaj przyspieszę pracę pracowników, że nie tylko pojawiają się uczniowie, ale też pojawiają się studenci, więc ta

popularność komunikacji zbiorowej zawsze największa jest w październiku i trzeba się liczyć tutaj z największym obłożeniem i będziemy pracować, żeby to w jakiś sposób rozwiązać.”

**Pani Elżbieta Pawlak kierownik Urzędu Miejskiego Konstątnowa Łódzkiego:** „Chciałam dodać jedną rzecz - w zasadzie my działamy w oparciu o dwa porozumienia. Jedno dotyczy wyłącznie Konstątnowa i jesteśmy gotowi na 100% i wielka prośba Państwa o zrozumienie sytuacji mieszkańców no mniejszego miasta, ale niemniej tak samo z potrzebami. I drugie porozumienie, to jest gdzie uczestnikiem jest również Lutomięsk gdzie jest - w zależności od możliwości wójta. Wielka prośba do Państwa w imieniu mieszkańców, bo te telefony, które otrzymujemy na co dzień są bardzo przykre i mało tego nie mogę powiedzieć i odmówić reakcji osobom, które dzwonią, które dwa razy czekają, mijają autobus, którym nie mogą wrócić do domu, zarówno z pracy jak i ze szkoły, dziękuję.”

**Przewodniczący Komisji p. Krzysztof Makowski:** „Czyli tak, jest jedno czy dwa porozumienia?”

**Pan Maciej Sobieraj Dyrektor ZDiT:** „Jedno jest dla linii 94, drugie jest dla linii 43, bo to jest porozumienie trójstronne, sięgające do Lutomięska. Ono jest trójstronne dlatego, że na linii jest sześć brygad i one jeżdżą zamiennie, np. brygada numer dwa o godzinie ósmej może jechać do Konstątnowa, o dziewiątej do Lutomięska - tak to jest naprzemiennie. Natomiast linia 94 jest linią jeżdżącą tylko i wyłącznie do Konstątnowa, w związku z tym to jest porozumienie dwustronne.”

**Przewodniczący Komisji p. Krzysztof Makowski:** „Nie możemy się skupić na razie na tej linii tylko do Konstątnowa, skoro stąd jest sygnalizowane, że jest problem?”

**Pan Maciej Sobieraj Dyrektor ZDiT:** „To tak nie może zadziałać, znaczy - tak naprawdę problemy są z linią 43. Linia 94 nawet gdybyśmy chcieli ją wzmacniać, to już w tym momencie jakby zasobowo nie ma takiej możliwości tutaj, tylko i wyłącznie no gmina mogłaby zadziałać w własnym jakby interesie wynajmując jakby jakiegoś dodatkowego operatora. Skupiamy się na linii najbardziej popularnej, najczęściej jeżdżącej czyli 43. Tak jak mówię - niezbędne jest podpisanie przez wszystkie trzy strony porozumienia, to jest podobnie jak z Ozorkowem, tak? Mamy tam cztery podmioty bo i gminę - właśnie pięć bo jeszcze gmina Ozorków, miasto Ozorków, gmina Zgierz i miasto Zgierz.”

**Pani Elżbieta Pawlak kierownik Urzędu Miejskiego Konstątnowa Łódzkiego:** „To ja może jeszcze uzupełnię. Mamy porozumienie na linię autobusową 94 i to tutaj nie łączmy - to jest Retkinia, dojeżdża do placu Wolności. To nie o tą linię walczyliśmy wcześniej, żeby było więcej. Natomiast możliwości finansowe nasze i Łodzi no też ograniczone i tabor i tutaj rozumiem sytuację - dzisiaj nie to jest największą naszą bolączką. Natomiast oprócz tego mamy porozumienie 40A, 43A i 43B. 43A jest wyłącznie Konstątnów - i tu jesteśmy stroną partnerem łącznie z gminą, natomiast 43B dotyczy Lutomięsk, Konstątnów i Łódź.”

**Pan Maciej Sobieraj Dyrektor ZDiT:** „Natomiast, tak jak wspomniałem - 43B także obsługuje, Konstątnów, także obsługuje te rejony jak Żabiczki i te brygady nie są przypisane tylko do jednej linii, tak? Czyli, że - Pani też doskonale o tym wie - brygada, tak jak mówiłem, od jeden do sześć i te brygady jeżdżą raz tego miasta a raz do drugiego, w związku z tym nie można skupić się tylko i wyłącznie na Konstątnowie, że np. Brygada od jeden do cztery jeździ tylko do Konstątnowa, a pięć, sześć jeżdżą tylko do Lutomięska, no bo też to nie jest możliwe do wykonania w rozkładzie jazdy.”

Przewodniczący Komisji p. Krzysztof Makowski oddał głos Radnym.

**Radny p. Mateusz Walasek:** „Dziękuję bardzo. Znaczący ja się trochę zastanawiam nad tym, czy my do końca - właściwie stąd będzie moje pytanie - definiujemy przyczynę tej sytuacji, bo ta sytuacja jest jakby bezsporna, że tam jest tłok na tej linii dlatego, że o ile dobrze pamiętam, to tramwaj przestał jeździć w marcu i został zastąpiony autobusem w marcu, natomiast rok szkolny trwał do czerwca - co prawda tam były te strajki nauczycielskie, ale to w sumie były dwa czy trzy tygodnie natomiast autobusy jeździły już w trakcie roku szkolnego. Oczywiście to zjawisko się jakoś mogło nasilić, wiadomo - podwójny rocznik w szkołach średnich, ale z drugiej strony no w Konstancynie też jest szkoła średnia - no wiadomo, część dojeżdża - nie ma liceum czy technikum?”.

**Pan Maciej Sobieraj Dyrektor ZDiT:** „Nie ma, ale to chyba nie ma znaczenia, czy jest czy nie, ponieważ było zlikwidowane tylko dlatego, że było zero prawie chętnych.”.

**Pan Przewodniczący Mateusz Walasek:** „Nie chodzi mi o sprawę szkoły średniej, ale no to też może być czynnikiem - no podwójny rocznik. Chodzi mi o to, że rok szkolny już trwał w okresie wyłączenia tramwajów i zastąpienia ich autobusami. Teraz pytanie - czy to zjawisko już wtedy następowało? I drugie pytanie - kiedy przestał jeździć ten PKS? Bo wydaje mi się, że on też wcześniej już jakoś przestał jeździć, też jeszcze w trakcie poprzedniego roku szkolnego. Znaczący, zastanawiam się po prostu głośno nad przyczyną i no, czy to jest taki wzrost popularności, że on nie byłby w takim razie skokowy w tym momencie? Bo te autobusy już tam były obecne w ciągu roku szkolnego. Czy tam były jakieś zmiany, jeśli chodzi o obsadę - czy ona została zmniejszona? Jak to wygląda w tej sytuacji?”.

**Pan Maciej Sobieraj Dyrektor ZDiT:** „Właściwie powiedzmy sobie tak - potoki pasażerskie, jakie były na tramwaju predestynowały tę trasę do autobusu krótkiego, natomiast uruchomienie autobusu, zamknięcie automatycznie - bo to się stało w tym samym momencie i PKS z Lutomska, plus myślę, że całkiem dobra promocja autobusów w gminie Konstancynów spowodowała - i plus to co powiedziałem, czyli dojazd na dworzec Łódź Kaliski, czyli zaczepienie się drugiego punktu, bardzo silnego, przesiadkowego spowodowało w mojej ocenie - i to widać, znaczny wzrost liczby pasażerów na tej trasie. W związku z tym, że od pierwszych dni było widać, że wystawienie autobusów krótkich, które nominalnie tak - no logicznie wydawało się, że wystarczą, było za małe i od razu praktycznie też były podstawiane w tych godzinach szczytowych autobusy przegubowe. Nie było ich wszystkich, natomiast no jak widać, ta popularność tego połączenia rośnie w związku z tym no praktycznie, w każdej z tych godzin szczytowych te autobusy są pełne.”.

**Pan Przewodniczący Mateusz Walasek:** „Przepraszam, ja jeszcze spytam w związku z tym, bo nie wiem, czy Pani dyrektor wydziału edukacji dysponuje takimi danymi odnośnie tego, ile na przykład uczniów z Konstancynowa było w zeszłym roku, a ile jest w tym roku - czy to może być jakąś przyczyną? Czy my dysponujemy w tej chwili takimi danymi? Jak to wygląda?”.

**Pani Berenika Bardzka dyrektor Wydziału Edukacji:** „Znaczący Panie przewodniczący, Szanowni Państwo, jeśli chodzi o poszczególne gminy to absolutnie takimi danymi nie dysponujemy dlatego, że do łódzkich szkół uczęszczają uczniowie nie tylko z gmin tak zwanych ościennych, ale również niemalże z całego kraju. Natomiast na dużych liczbach - w ubiegłym roku globalnie w szkołach ponad gimnazjalnych mieliśmy uczniów pięć tysięcy z tych naporowych, z czego około tysiąca to byli uczniowie z poza miasta. No natomiast w tym roku szkolnym w naborze uczniów udział brało ponad jedenaście tysięcy uczniów, z czego

ponad dwa tysiące to byli uczniowie z poza gminy, więc tutaj ilość tych uczniów uczęszczających do łódzkich szkół spoza gminy - bo tak do tego podchodzimy, podwoiła się. Natomiast takich szczegółowych danych czy uczeń jest z gminy Zakopane - bo takich też mamy - czy z gminy Konstancin, tutaj z punktu widzenia szkoły no, takich danych po prostu nie mamy.”.

**Przewodniczący Komisji p. Krzysztof Makowski:** „Dobrze, Panie Dyrektorze, tak oceniam że to chyba w sumie nam powinno zależeć, żeby te autobusy jeździły jak największe, bo dzięki temu MPK więcej pieniędzy zarabia? Tak czy nie, jeżeli ma więcej pasażerów?”.

**Pan Maciej Sobieraj Dyrektor ZDiT:** „Miasto Łódź zarabia, MPK otrzymuje rekompensatę za swoje działania. To miasto Łódź zarabia na biletach, natomiast oczywiście no to nie podlega żadnym wątpliwości.”.

**Przewodniczący Komisji p. Krzysztof Makowski:** „Czyli to jest wyróżnieniem dla MPK, że cieszy się takim zainteresowaniem ze strony mieszkańców.”.

**Pan Maciej Sobieraj Dyrektor ZDiT:** „Oczywiście, że tak”.

**Przewodniczący Komisji p. Krzysztof Makowski:** „Dlatego mam prośbę o to, żeby zrobić ile się da, tak? Żeby jak najszybciej może dopasować, akurat w tym przypadku do Konstancinowa ten rozkład jazdy i zobaczyć, może faktycznie wystarczy z samą gminą Konstancinów, niekoniecznie wciągając trzecią gminę.”.

**Pani Elżbieta Pawlak kierownik Urzędu Miejskiego Konstancinowa Łódzkiego:** „Nie, nie, tutaj niestety, bo ten układ działa tak, że jest taki a nie inny. Natomiast te koszty zwiększane to nie są duże. Myślę, że obie Gminy są w stanie pokryć koszty, różnice pomiędzy autobusem krótkim i długim. Powiem szczerze, że względu na ilość spotkań nie rozmawiałem po wysłaniu tego porozumienia, bo wysłaliśmy je dosłownie niedawno, tak - tylko Pani jest tutaj w jeszcze bardziej bliższym kontakcie niż Lutomiersk, ale skontaktuję się z wójtem gminy Lutomiersk, zapytam czy są zainteresowani, w jakim tempie podejmą decyzję. Jeżeli będzie decyzja pozytywna z ich strony no to wchodzimy. Ja myślę, że ich koszty nie są aż takie duże, żeby nie weszli w to. Poza tym, do Lutomierska także jeździ dużo osób ten czas podróży tak jak tutaj Marcin podpowiada skrócił się znacząco, w związku z tym też wiele osób wybiera ten autobus. No to tylko świadczy o tym, że ta komunikacja tramwajowa jest niezbędna i bardzo dobrze, że tutaj i miasto Łódź i gmina Konstancinów w tej edycji Funduszy Unijnych działa, żeby ten tramwaj przywrócić i no Konstancinów też wyraża taką nadzieję, że Urząd Marszałkowski Pomorza – wiem, że Urząd Marszałkowski też jest zainteresowany, także wszystkie podmioty są zainteresowane tym, żeby ten tramwaj wrócił, bo tak jak mówię jest najbardziej pojemny i może przewieźć jak najwięcej pasażerów.”.

**Wójt Gminy Nowosolna p. Piotr Szcześniak:** „Ja nie mam oczywiście takich problemów jak gmina Konstancinów, czy gmina Lutomiersk z przepełnieniem, bardziej u nas czasami autobusy wożą powietrze, ale częstotliwość jest nie taka - ale myślę, że tutaj z dyrektorem Sobierajem będziemy rozmawiali na temat możliwości. Natomiast dwie rzeczy - a w zasadzie jedna rzecz, która trochę nas zastanowiła i bardziej ona się tyczy ZDiTu, że został ogłoszony przetarg na usługę linii 53 z wszystkimi odnogami. Teraz zastanawiam się czy tu chodzi o to, żeby zmienić operatora niż MPK. Dlaczego o to pytam? – Dlatego, że my jako gmina chcemy zorganizować transport po swoim terenie gminy tak, żeby zwozić z tych naszych małych miejscowości do powiedzmy, czy do rynków w Nowosolnej, czy do innej krańcówki w

Kanonce i dalej - jakby być obsługiwanym w ramach naszego porozumienia i tu powiem szczerze, dlatego się zdecydowaliśmy przyjechać bo trochę nas ten przetarg zastanowił. Nie wiem jakie są podwaliny - może ja coś źle czytam, ale no tak trochę jesteśmy pełni obaw i nie wiemy jak dalej procedować, że tak powiem w dyskusji, a nie miałem okazji z Panem Dyrektorem rozmawiać, więc pozwoliłem sobie skorzystać z tej okazji, dziękuję.”.

**Pan Maciej Sobieraj Dyrektor ZDiT:** „Przetarg jest prowadzony przez - to jest jakby pierwsza ważna informacja - nie przez Zarząd Dróg i Transportu jako organizatora, tylko przez MPK jako operatora i to jest podwykonawca prac, no który ma wspomóc autobusami i kadrami te zadania, które wykonuje MPK. W związku z tym, oczywiście my jakby braliśmy udział w opiniowaniu opisu przedmiotu zamówienia czy specyfikacji całej, natomiast jakby to jest już działanie przez MPK. Natomiast znając Państwa plany, o których wcześniej rozmawialiśmy, prosiliśmy, żeby znalazły się tam zapisy mówiące o tym, że jeżeli - w którymś miejscu, bo to dotyczy też linii 60 i 53, to są linie wyjazdowe do gmin, zresztą 43 tutaj Pani Elżbieta wyszła, każda z tych lin może sobie w którymś momencie zażyczyć właśnie wyboru własnego operatora i zintegrować się taryfowo z Łodzią - więc zapis jest taki, że w sytuacji, w której jest możliwość zmiany trans - także ten operator, ten podwykonawca dzisiaj dostaje zadanie jeżdżenia na linii 53 A B C D, natomiast w momencie, w którym będzie konieczność zostawienia na przykład 53B, 53A, a pozostałe warianty będą już nie do wykorzystania ze względu na Państwa komunikację wewnętrzną, to ten operator dostanie inne zadanie. W związku z tym jest klauzula, która mówi o tym, że jest możliwość w trakcie umowy zmiany zadań i zmiany numeracji linii, więc możemy przerzucić wtedy te autobusy z 53 powiedzmy C, D na nie wiem 54 albo na 72, tak? - No już tak mówię, pierwsza liczba jaka mi przychodzi do głowy. Także tutaj proszę się nie obawiać specjalnie - te klauzule zostały wzięte pod uwagę właśnie ze względu na plany, które macie. Natomiast odniosę się też do tej częstotliwości, to faktycznie - bo ja nawet miałem okazję rozmawiać tutaj, tak zupełnie przypadkowo z uczniami, którzy jakby z tego obszaru dojeżdżają. Trzeba się zastanowić nad - częstotliwość to jest jedna, to jest zawsze trudne, natomiast godziny ewentualnie kursowania, bo kiedy kończą się zajęcia w szkołach średnich na przykład, to później trzeba długo czekać na ten autobus, więc trzeba się zastanowić jak ewentualnie - no na pewno nie zawsze się w punkty wpisujemy, ale żeby spróbować zbliżyć się, żeby ten czas oczekiwania na autobus był jak najkrótszy, więc też temu się przejrzymy. Natomiast no, jest mnóstwo szkół - różnie kończą godziny, ale no spróbujemy to przeanalizować. Być może tutaj z Panią dyrektorem się też skontaktujemy, żeby zobaczyć, bo dojazd jest z reguły łatwiejszy - wszyscy jeżdżą na godzinę raczej 8, 7, więc tu jest łatwiej. Powroty są ustawione - te godziny szczytu na 15, 16, 17 i wtedy nie ma problemu. Natomiast, jeżeli są jacyś uczniowie, którzy kończą trochę wcześniej - 13, 12, no to tutaj trzeba pomyśleć gdzie jakieś ewentualnie luki załatać.”.

**Pan Piotr Szcześniak Wójt Gminy Nowosolna:** „Ostatnio gruchnęła dosyć mocna informacja na temat naszego słynnego skrzyżowania - mówię naszego, bo codziennie na nie patrzę z okna, choć teren, który się znajduje wokół należy do miasta Łodzi. Czy są jakieś już pomysły, jakieś przewidywania co do możliwości rozwiązania tego problemu komunikacyjnego?”.

**Przewodniczący Komisji p. Krzysztof Makowski:** „Ja już Panu wójtowi odpowiadam. Jesteśmy w środku kampanii wyborczej i Pan wojewoda po prostu jakby nie jest związany z naszym urzędem. No był na miejscu, pojechał, obejrzał i traktujemy to na razie na zasadzie

rzucenia pomysłu – pewnie, nie wiem, czy jakieś informacje jeszcze do nas nie dotarły. Poczekajmy, zobaczymy co będzie po kampanii, tak? Dowiemy się jak to będzie wyglądało dalej wtedy ze skrzyżowaniem Nowosolnej, tak? No to wyszło z urzędu wojewódzkiego nie z urzędu miasta.”.

**Pan Przewodniczący Mateusz Walasek:** „Pytanie trochę w rewanżu, bo ciekawa propozycja związana z tymi autobusami dowozowymi - a Pan Wójt myśli o jakiejś integracji taryfowej jeśli chodzi o te połączenia? Jeżeli tutaj można korzystając z obecności, bo to mnie ten temat zainteresował.”.

**Pan Piotr Szcześniak Wójt Gminy Nowosolna:** „Nie ukrywam że mamy takie plany, żeby te taryfy zintegrować. No tutaj zresztą z Panem Sobierajem no już jakiś czas rozmawiamy, bo próbujemy znaleźć ten kompromis między oczywiście skrzyżowaniami, bo MPK jako MPK nie jest najtańszym przewoźnikiem patrząc na to, że po terenie mojej gminy jeździ 10, 8 osób, 2 w zależności, w którym kierunku, więc jakby płacę za to powietrze, więc próbujemy znaleźć rozwiązanie, żeby mniejszy autobus - i teraz właśnie będzie dylemat, gdzie on ma dojechać – czy ma dojechać na Doły, czy ma dojechać na dworzec Fabryczny, czy jeszcze w inne miejsce po to, żeby też obsługiwać mieszkańców po drodze mieszkających tak jak na ulicy Marmurowej, czy w innych częściach łączących gminę z miastem, także jest taki plan. Nie ukrywam, że to jest jakby filar atrakcyjności tego typu połączenia.”.

**Przewodniczący Komisji p. Krzysztof Makowski:** „Rozumiem, że chcecie korzystać z tych środków które rząd obiecuje, tak?”.

**Pan Piotr Szcześniak Wójt Gminy Nowosolna:** „Nie, nie, nie.”

**Pan Maciej Sobieraj Dyrektor ZDiT:** „Jeżeli mogę dodać to mamy już porozumienie. Mówimy o podobnej formule jak z Andrespołem, kiedy organizatorem jest dana gmina, natomiast jesteśmy zintegrowani taryfowo tak jak na linii 201, 202. Ten model się sprawdza i gmina Andrespol jest zadowolona. Może dosyć elastycznie i dowolnie kształtować sobie liczby kursów, dopasowywać się do swoich możliwości finansowych, potrzeb mieszkańców i jednocześnie mieszkańcy mają możliwość jeździć ba łódzkich biletach, bo się rozliczamy, także jest, wydaje się tutaj, ten model bardzo ciekawy dla gminy.”.

**Przewodniczący Rady Osiedla Wzniesień Łódzkich p. Marian Przeszreniewicz:** Dzień dobry Państwu, witam Panie Przewodniczący i Szanowni Radni. Zwracam się oficjalnie tutaj do Szanownej Komisji w sprawie uruchomienia linii autobusowej. Byłabym to linia autobusowa międzygminna, to znaczy się obsługująca częściowo też tereny gminy Stryków i naszą ulicę z przyległymi to znaczy ulicę Moskule z ulicą Ulną? Z 34 minuta z której to też no, jest sporo powiedzmy kilometrów do najbliższych przystanków znajdujących się na ulicy Strykowskiej, no i krańcówki 66 na Żółwiowej. Rozmawiałem tutaj już wstępnie powiedzmy dużo, dużo wcześniej z Panem Dyrektorem Sobierajem, który no sugerował, żeby przedłużyć tą linię 66 właśnie poprzez Muskule i dalej tam na Dobranowiny do krańcówki 60 – obecnej 60A. Po skonsultowaniu się z mieszkańcami mojej ulicy i również z mieszkańcami Gminy Stryków no niestety - wszystkie dzieci, które chodzą do szkoły, chodzą do szkoły 142, która znajduje się przy ulicy Łupkowej i to jest ten dylemat, na który po prostu mieszkańcy nie wyrażają zgody. Chcieliby żeby ten autobus obóz chodził na ulicy okólnej Strykowskiej i powiedzmy ulicę Łukową Natomiast dalszy przebieg nie jest ważny chodzi tylko o to, żeby powiedzmy - ten autobus chodził do szkoły dlatego, że w tej chwili najbliższy przystanek z

miejsca, w którym ja mieszkam, a mieszkam na samym końcu ulicy Muskule, to jest trzy kilometry - nie ma innej możliwości.”

**Radny p. Mateusz Walasek:** „To już się nie kwalifikuje na dowóz do szkoły?”

**Przewodniczący Rady Osiedla Wzniesień Łódzkich p. Marian Przestrzeniewicz:** „To tylko my powiedzmy - korzystają wtedy dzieci, natomiast osoby starsze, które pracują, no też by korzystały, gdyby była taka linia, prawda? Jeszcze chciałbym jedno powiedzieć, że no w przypadku powiedzmy uruchomienia nowej linii, no w grę wchodziłyby powiedzmy tam - trzy kursy od rana, cztery po obiedzie, a dużo taniej, by było na przykład skierować część taboru 60C, który w tej chwili chodzi w Strykowską, a gdyby skierować ulicą Moskule nie potrzeba by nowej linii robić – chodzi tylko o wielkość taboru. Byłem na komisji budżetu i nie spostrzegłem, żeby któryś z Radnych był przeciw – wszyscy byli za.”

**Przewodniczący Komisji p. Krzysztof Makowski:** „Dobrze to ja mam pytanie do Pana dyrektora - jakieś były może rozmowy z gminą Stryków albo coś w kwestii sugestii Pana Przewodniczącego o zmianie trasy autobusu jeżdżącego, tak? Proszę.”

**Pan Maciej Sobieraj Dyrektor ZDiT:** „Tak, tutaj kilka razy już rozmawialiśmy na temat obsługi tamtego rejonu i absolutnie się zgadzam, że ulica Moskula jest dosyć mocno zubożona, jeżeli chodzi o tę komunikację. No były te dwa warianty - jeden komunikacji 66, przewodniczący miał pewne pomysły, które są dalej mam nadzieję do przedyskutowania, natomiast musi albo się zdecydować na to Stryków albo nie. O odbyliśmy spotkanie z Burmistrzem Strykowa, przesłaliśmy odpowiednie kalkulacje, odpowiednie materiały - jak wyglądałoby kursowanie jednego wariantu, drugiego wariantu, wyznaczyliśmy sobie kilka tam wariantów przebiegu, bo to też chodziło o Dobronowiny nie tylko o Moskule, tak? No ale mimo upływu czasu, żadnej odpowiedzi nie otrzymaliśmy. Pan tutaj przewodniczący też kontaktował się. Być może radni są „za” tylko, że jakby burmistrz – no myślę, że należy się zwrócić z ponownym pytaniem, co na ten temat sądzi. Być może w natłoku obowiązków gdzieś to sprawa umknęła, nie było to dla niego priorytetem, a może - no nieważne, istotne jest to, żeby się być może jeszcze raz skontaktować. Natomiast też była dyskusja, tak? Bo były z jednej strony głosy - przedłużenie 66, czyli dojazd do Łągiewnickiej, drugi pomysł właśnie to odgięcie 60 C. Jeżeli nie wchodziłaby w to gmina Stryków i jechałaby tam jakaś linia, która musiałaby tam zakończyć, to jest konieczność znalezienia miejsca, gdzie będzie ta linia zawracać, bo tam niestety terenowo to wygląda no tak skromnie. Jeżeli chodzi o linię 60 C lub inne 60 no to też jest kwestia tego, że będziemy musieli ewentualnie przekonać operatora do tego, żeby większymi autobusami na tej drodze się poruszał, bo w przypadku autobusu 66 to są autobusy Isuzu. One są trochę węższe, ta droga jest w niezłym stanie, jeżeli chodzi o Moskule po remoncie, więc tym Isuzu tam można dosyć swobodnie tak mi się wydaje jeździć. Natomiast, jeżeli to będą autobusy większe, to już pojawia się trochę problem, bo jest tam szeroko, ale nie aż tak szeroko, żeby wszyscy kierowcy to akceptowali - no ale to jest kwestia też dyskusji tutaj z kierownictwem MPK, z działem przewozów. W związku z tym, na pewno ten temat teraz też jest jednym z tematów do ostatecznego jakby rozstrzygnięcia. Oczywiście to są dodatkowe koszty, to trzeba się z tym liczyć - to są dodatkowe autobusy. Zobaczymy jak z tą linią 60, jeżeli u Państwa raczej większość przemawia za tą 60. Tylko trzeba pamiętać o tym, że komuś damy, komuś zabierzemy, tak? No bo jeżeli ona nie pojedzie ulicą Strykowską, no to ktoś kto tam wsiadał to to połączenie straci - co prawda ma inne warianty, więc będziemy musieli to dosyć, no precyzyjnie sobie

wszystko sprawdzić i jeżeli chodzi o linię 60, to też namówić do współpracy Stryków no bo jak w przypadku linii 66 to właściwie możemy tę współpracę sobie pominąć to w przypadku linii 60 no nie możemy tego ominąć - oni muszą się na to zgodzić, tak? Bo jeżeli oni się nie zgodzą na zmianę trasowania no to będziemy mieli problem, więc to na pewno - jakby deklaruje tutaj współpracę i że zbadamy te wszystkie warianty, zrobimy przejazdy techniczne, porozmawiamy jeszcze raz z burmistrzem mając już od Pana te informacje co jest bardziej popularne i zobaczymy, czy uda się w to wpasować i tabor i godziny przejazdu i tę współpracę z gminą Stryków.”.

**Przewodniczący Rady Osiedla Wzniesień Łódzkich p. Marian Przestrzeniewicz:** „Ja z radnym Milczarkiem, który jest radnym gminy Stryków, udamy się do Pana burmistrza i załatwimy tą sprawę. Myślę, że pozytywnie, bo z tego co zauważyłem to nie było żadnych przeciwwskazań, więc najprawdopodobniej finansowo dołożą się.”.

Przewodniczący komisji przedstawił skargi od rodziców uczniów ze szkoły podstawowej 138, oraz rozwiązania, które zaproponowali.

**Pan Maciej Sobieraj dyrektor ZDiT:** „Znaczący, nie widzę problemu, żeby porozmawiać z dyrekcją szkoły, natomiast no zobaczymy, tak? No bo też warto wziąć pod uwagę tutaj głos radnych, czy rady osiedla z tamtego terenu - no żeby nie było takiej sytuacji, że jednym polepszymy, ale drugim pogorszymy - no musimy gdzieś znaleźć jakieś rozwiązanie, zobaczymy. Może kwestia godzin kursowania też ma jakieś znaczenie, jakichś synchronizacji. Także przyjmuję tutaj - z Panią dyrektor też rozmawiałem, wiem o które szkoły chodzi, ich położenie. No jeździ między nimi linia 63, no ale ten problem rozumiem jest gdzieś tam głębszy, więc no - zobaczymy. Nie obiecuję, bo to jest wszystko no tak ze sobą jakoś pospinać i zintegrowane, ale może są jakieś możliwości.”.

**Przewodniczący Komisji p. Krzysztof Makowski:** „No nie ukrywam, że tego tematu też będę pilnował, bo szczególnie zależy rodzicom na tych najmłodszych dzieciach, tak? Prośba o to, żeby jednak tego typu sytuacji podejść dość poważnie, tak? Żeby ten dojazd do szkół był jak najmniej uciążliwy i do Pani dyrektor mam taką prośbę, żeby zapytać się dyrektorów szkół też, czy nie istnieją jakieś tego typu sytuacje i czy do nich nie docierają informacje od rodziców, że są jakieś problemy z dojazdem dzieciaków do szkół, dobrze?”.

**Pani Berenika Bardzka dyrektor Wydziału Edukacji:** „my od wielu lat ściśle współpracujemy z zarządem dróg i tak jak Pan Dyrektor na początku komisji wspominał, ta współpraca przebiega w taki sposób, że dyrektorzy, jeżeli mają jakieś, jakiegokolwiek wątpliwości, jakiegokolwiek potrzebne są korekty - kontaktują się bezpośrednio z zarządem dlatego, że no plan lekcji i czas pracy szkoły jest bardzo płynny, więc są czasami takie sytuacje - zwłaszcza na początku roku szkolnego, kiedy ten plan jeszcze nie jest takim planem ostatecznym, jeszcze się może zmieniać, więc zawsze też do tego dążyliśmy, żeby ten kontakt był bezpośrednio z realizatorem i nie poprzez pośredników. Natomiast rozumiem, że intencją Pana Przewodniczącego jest, żeby to wydział miał informację, tak? Bezpośrednio od dyrektorów.”.

**Przewodniczący Komisji p. Krzysztof Makowski:** „Chodzi mi o to, żeby się dowiedzieć, czy są jakieś problemy z dojazdem dzieci do szkół.”.

**Wiceprzewodniczący Komisji p. Marcin Hencz:** „Bardzo cieszy, ta informacja, że ta komunikacja się odbywa pomiędzy Zarządem Dróg i Transportu. No tutaj niestety widać - dziennikarze trochę no fantazjowali na ten temat, różne artykuły się pojawiały. Moje pytanie

dotyczy wspomnianego przed chwilą Zielonego Romanowa – bo rozumiem, że tam jest organizowany ten dowóz do szkół, niemniej jednak od pewnego czasu rodzice zwracają mnie na inną kwestię. Zielony Romanów teoretycznie leży na terenie Łodzi choć wiadomo, że urbanistycznie to jest Aleksandrów. W efekcie no dojeżdża do niego linia autobusowa, która no wkracza przez pewien czas na granice drugiej strefy taryfowej. W efekcie łodzianie, którzy kupują bilety komunikacji publicznej, żeby się dostać do Łodzi muszą kupować - także do szkół muszą kupować - droższą taryfę i choćby nie mogą przez to skorzystać z tego biletu, który my przewidzieliśmy - tego dla uczniów za 20 złotych. I tutaj moje pytanie, bo już kiedyś sygnalizowałem ten temat Zarządowi Dróg i Transportu, ale chyba nie poszedł do przodu - czy my możemy coś w tej kwestii zrobić? Na przykład wyznaczyć, że ta linia ma podwójną taryfę, czyli i pierwszą i drugą na tym odcinku, no bo jest to jakby nie patrzeć pewne wykluczanie mieszkańców Łodzi, bo jedni mogą jeździć za 20 złotych - jedne dzieci, a inne nie mogą.”.

**Pan Maciej Sobieraj Dyrektor ZDiT:** „Finalnie to i tak Radni zagłosują, ale nie no zastanowimy się no. Też no pamiętajmy o tym - tutaj chodziło o 84B, prawda? Jeżdżący na Poselską. Część osób dojeżdża na pewno tym autobusem na Zielony Romanów, przechodzi przez drogę krajową, część osób dojeżdża do Aleksandrowa, tak? I teraz no my też musimy, jakby kwestie mieć no dbałości o te nasze dochody biletowe. Musimy się zastanowić, jak to rozegrać, tak? Jak to zrobić? No bo za chwilę, no jakby wszyscy ci mieszkańcy Aleksandrowa, którzy mieszkają w drugiej strefie, znajdują się w pierwszej strefie, tak? Z korzyścią oczywiście dla mieszkańców Łodzi, ale no ta druga strefa czemuś ma służyć.”.

**Wiceprzewodniczący Komisji p. Marcin Hencz:** „Ja nie zachęcam do włączania Aleksandrowa w pierwszą strefę no jednak można by uciąć tą pierwszą strefę.”.

**Pan Maciej Sobieraj Dyrektor ZDiT:** „Ja zachęcam, jeżeli na przykład będą ze strony Aleksandrowa jakieś dopłaty, tak jak jest w Warszawie. Też rozważamy takie warianty, że jeżeli chcesz być w pierwszej strefie dopłacić do biletu i wtedy będziesz.”.

**Wiceprzewodniczący Komisji p. Marcin Hencz:** „Jeśli Aleksandrów będzie chciał to oczywiście, chyba wszyscy będziemy tutaj tym zainteresowani. Chodzi mi jednak o mieszkańców Zielonego Romanowa, bo to oni mają problem. Z tego co wiem, w Polsce w kilku miastach - choć teraz nie rzucę ich z głowy, ale rozmawiałem z fascynatami transportu na ten temat - istnieje coś takiego na niektórych odcinkach jak podwójna taryfa czyli, że teoretycznie jest i pierwsza i druga strefa. I w efekcie ci którzy mają bilety pierwszy - czyli te po 20 zł także mogliby dojechać do tego Zielonego Romanowa.”.

**Pan Maciej Sobieraj Dyrektor ZDiT:** „Tak tylko chodzi mi o taką rzecz, że osoby mieszkające na tym osiedlu – nie chcą, żeby jakoś tutaj im podwyższać ceny biletów, osoby mieszkające na osiedlu w Aleksandrowie przy Poselskiej praktycznie tylko korzystając z tego jednego miejskiego autobusu, tak? Nie korzystają z na przykład linii 78, bo już tam jest do niej, powiedzmy za daleko, tak? W związku z tym, ta część tego osiedla wzdłuż, przy krańcówce, aby korzysta z dobrodziejstwa tańszego biletu nie będąc mieszkańcem Łodzi.”.

**Wiceprzewodniczący Komisji p. Marcin Hencz :** „Możemy wprowadzić dodatkowy bilet?”.

**Pan Maciej Sobieraj Dyrektor ZDiT:** „No z reguły takie rozwiązania związane są no na przykład z kartą mieszkańca, tak? Jestem mieszkańcem, legitymuje się, że no jestem tym mieszkańcem, mam prawo do dalszych przejazdów tak? No zastanowimy się nad tym. Zobaczmy, czy może jest jakieś rozwiązanie w jakimś mieście, o którym nie wiemy, bo ono

jest takie niszowe i może popytamy też - mamy kontakty tutaj z organizatorami transportu w dużych miastach – sprawdzimy, czy gdzieś jest jakieś rozwiązanie, które jednocześnie daje możliwość mieszkańcom tańszego biletu a jednocześnie tą drugą strefę gdzieś zachowuje.”.

**Radny p. Mateusz Walasek:** „A czy nie można by wszystkiego przerzucić na 84A i wtedy ten problem by zniknął? Bo 84A nie wyjeżdża poza Łódź i po to żeśmy budowali w zasadzie ulicę Romanowską. To był jeden z argumentów, który się tam pojawiał i to jest jeden z argumentów, którym się mieszkańcy posługiwali, żeby budować tą ulicę Romanowską i to jest jeden z argumentów, który ja też używałem, żeby przekonywać do budowy ulicy Romanowskiej - jest właśnie zbudowanie połączenia nie wykraczającego poza Łódź i o ile w dawnych czasach, kiedy ulicy Romanowskiej nie było, funkcjonowanie linii 84B miało głęboki sens, bo to była w zasadzie jedyna utwardzona droga na teren tego osiedla, to przecież w obecnej chwili, tak naprawdę sensu utrzymywania - Pan Dyrektor poniekąd to powiedział, jest poprawa skomunikowania Aleksandrowa z Łodzią a nie – znaczy oczywiście ona wjeżdżając na Romanów poprawia obsługę Romanowa. Skoro jest taki problem to no może rozwiązać go, że tak powiem infrastrukturalnie - precedzić przez ten Aleksandrów i wtedy mieszkańcy będą z tego zadowoleni. Bo można przeprowadzić jakieś konsultacje społeczne na tym Romanowie i wtedy będzie rozwiązanie najprostsze no, bo ono jest reliktem moim zdaniem - 84B jest reliktem dawnego przebiegu, natomiast on po wybudowaniu ulicy Romanowskiej no, ma ograniczony sens. Oczywiście wiadomo, że komuś, kto mieszka w Aleksandrowie na osiedlu, jest bliżej dojść na Poselską niż na – nie pamiętam ta główna ulica jak się w Aleksandrowie nazywa, Wojska Polskiego? Ale swoją drogą, no jeżeli Aleksandrów chce poprawić skomunikowanie, to może pojawi się 78B, czy coś takiego, który u nich wjedzie na osiedle i może to jest rozwiązanie.”.

**Pan Maciej Sobieraj Dyrektor ZDiT:** „Trudno tak na gorąco oczywiście jakkolwiek odpowiedzieć natomiast, myślę, że niezbędne będzie przeprowadzenie badań potoków pasażerskich, takich w dłuższym okresie czasu, no bo jeżeli to połączenie jest popularne i może bardziej popularne niż 84A no to ciężko jakby je wyciąć, bo za chwilę też będą mieli Państwo na komisji przedstawiciele Gminy Aleksandrów.”

**Przewodniczący Komisji p. Krzysztof Makowski:** „Oczywiście muszą dołożyć do tego połączenia, tak?”.

**Pan Maciej Sobieraj Dyrektor ZDiT:** „Tak, tylko też musimy o tym pamiętać, że samo wpłacenie pieniędzy nie zawsze zagwarantuje większą możliwość ilości kierowców czy autobusów. To jakby niestety automatycznie nie powiększa stanu osobowego, tak?”.

**Przewodniczący Komisji p. Krzysztof Makowski:** „No tak Panie Dyrektorze, ale my próbujemy w tej chwili, jeżeli dobrze rozumiem tutaj Pana Przewodniczącego wystąpienie doprowadzić do tego, żeby dzieciaki, które są mieszkańcami Łodzi, jeżdżą do szkoły, mają ten bilet za 10 złoty nie były podwójnie taryfikowane na takim tym odcinku, tak? - Którym jadą. Rozmawiamy o tym i to nie jest jakaś duża liczba tych dzieci, które jeżdżą czy młodzieży, która jeździ do szkoły i ani to jakiegoś większego wpływu na budżet MPK nie ma.”.

**Pan Dyrektor:** „Mówiłem w kontekście tej 84B, gdyby nie przestała jeździć, to żeby Aleksandrów wymyślił jakieś dodatkowe dofinansowanie. Chodzi mi o to, że tak jak mówię, sprawdzimy w zakresie tej taryfy biletowej, w zakresie 84 A B to też na pewno będziemy przeprowadzać tutaj badania na tego typu liniach natomiast no, też żebyśmy zważyli, tak? -

„Że po jednej stronie mamy kilkanaście, czy kilkadziesiąt nawet osób uczących się, a po drugiej stronie no mamy też spore osiedle w Aleksandrowie, no żebyśmy jakoś to zważyli, że ten autobus to jednak służy wielu, wielu grupom wiekowym.”

**Przewodniczący Komisji p. Krzysztof Makowski:** „Ale naszym interesem jest wsparcie mieszkańców Łodzi, tak?”

**Pan Dyrektor:** „No tak, ale no z drugiej strony też chcemy pełnić jakieś funkcje metropolitalne, żeby ten autobus no jednak tych mieszkańców z tych miast, z którymi mamy podpisane porozumienia - no też, żeby wybierali tę komunikację zbiorową. Oczywiście najlepszym byłoby rozwiązaniem gdyby można było zwiększyć częstotliwość autobusu 84A i 84B, tak? - Ale no tutaj wiemy jak to wygląda.”

**Radny p. Mateusz Walasek:** „Ja mam pewną taką jeszcze jedną wątpliwość, która mi się w tej dyskusji nasuwa – z Romanowa jest do szkoły Milionowej dowóz, dokładnie. I przez cały Romanów jeździ autobus, prawdopodobnie nie raz, no bo o innej godzinie kończą zajęcia pierwsze klasy, o innej godzinie kończą klasy ósme i tak dalej. Pamiętajmy, że tam ten bilet promocyjny za 10 złotych obejmuje tylko i wyłącznie uczniów szkół podstawowych, a dowóz jest i tak zorganizowany, czyli - oczywiście może być sytuacja, że uczeń poza dojazdem do szkoły udaje się na zajęcia dodatkowe, ale też nie należy tego biletu akurat w tym konkretnym przypadku Zielonego Romanowa łączyć z dojazdem do szkoły jak mniemam dlatego, że uczniowie szkół średnich prawa do takiego biletu już nie posiadają. Oczywiście, może być przypadek dowożenia do szkoły poza rejonowej, ale tu rodzi się pytanie - czy my takie rozwiązania powinniśmy wspierać też z zyskiem może nie dla Komisji Transportu, ale jak ja obserwuje poczynania wydziału edukacji jak mniemam, aprobowane przez komisję edukacji ze zjawiskiem poza rejonowości - nie jest to zjawisko, które było przez miasto wspierane ogólnie. Nie chodzi mi o to żeby tego problemu nie rozwiązać, tylko po prostu zastanawiam się kogo ten problem tak naprawdę dotyczy, bo na pewno nie dotyczy dowozu do szkoły, bo on jest tam realizowany przez szkołę, więc można powiedzieć szkół poza rejonowych, ewentualnie no dojazdu na zajęcia dodatkowe, ale to tylko taka moja refleksja - przepraszam w tym wypadku.”

**Radny p. Tomasz Kacprzak:** „Chciałbym uzupełnić w sprawie tego dowozu Zielonego Romanowa, że no oprócz tych autobusów szkolnych, to od początku stycznia mamy dwa kursy poranne 84A, które dowożą do szkoły 116 na Wersalską i to jest na godzinę 7:45 i na 8:33 i odwozi o 13:45 i 14:45, więc to jest jakby dodatkowe wsparcie Zielone Romanów – Wersalska.”

**Radny p. Mateusz Walasek:** „Jeżeli jest przewidziany z tego terenu dowóz i ten dowóz jest opłacalny przez miasto i on jest jakby zupełnie inną sytuacją - oczywiście dowóz może być świadczący przez MPK, ale jakiemu celowi w takim razie służy dodatkowy autobus? Oczywiście ja się zgadzam, że może być potrzeba tego autobusu, że kogoś, ktoś ma potrzebę podróży na Wersalską, bo tam są zakłady pracy i tak dalej, i tak dalej i dlatego pojawia się ten autobus, ale w jaki sposób można łączyć ten autobus z dowozem do szkoły skoro szkoła ma własny dowóz? Chyba, że ten autobus świadczy dowóz do szkoły, jak to wygląda?”

**Pan Maciej Sobieraj dyrektor ZDiT:** „jaką trasą jeździ ten autobus szkolny?”

**Pani Berenika Bardzka Dyrektor Wydziału Edukacji :** „To znaczy jaką trasą, to ja w tej chwili, że tak powiem - z pamięci nie powiem, natomiast szkoła ma obowiązek ustawowy dowieźć ucznia do szkoły rejonowej – to jest bardzo ważne słowo, do szkoły „rejonowej”

uczni, któremu miasto nie jest w stanie zapewnić szkoły w odległości nie większej niż trzy kilometry dla ucznia klas 1 – 3 i cztery kilometry dla ucznia klas 4-8. I ten obowiązek szkoła spełnia dlatego, że to szkoła organizuje ten dowóz. Autobus jeździ - trudno mi w tej chwili powiedzieć, ale on jeździ po Zielonym Romanowie. Tam ma w kilku miejscach przystanki, jak taki amerykański autobus zbiera dzieciaki, dowozi do szkoły – dowozi do szkoły. Natomiast tak jak powiedział Pan Dyrektor, tutaj jest takie dodatkowe wzmocnienie. Myślę, że w porozumieniu z Panią Dyrektorem bezpośrednio placówki, że w określonych godzinach jeszcze jeździ autobus tak zwany miejski, bo autobus ten, który dowozi uczniów do szkoły, on nie sporządza takiej listy że dzieci – to dziecko, to i to powinno być dzisiaj dowiezione do szkoły. Autobus po prostu ten szkolny, o określonej godzinie przyjeżdża na określony przystanek, one się nie pokrywają z przystankami MPK. Dzieci te, które jadą do szkoły korzystają z tego dowozu i jadą autobusem szkolnym do szkoły. Natomiast nie wykluczam, że mogą być takie sytuacje, że dzieci również do szkoły, lub - tak jak Pan przewodniczący mówił, do zakładów pracy, czy tam do jakichś innych miejsc w okolicy szkoły, również dojeżdżają i wtedy korzystają z komunikacji miejskiej.”

**Pan Maciej Sobieraj Dyrektor ZDiT:** „Tylko, że autobus - to jest tutaj tylko do sprawdzenia jaka jest trasa, bo Zielony Romanów - to się mówi Zielony Romanów Osiedle, tak? Ale no jest tam cały jeszcze obszar, zupełnie wykluczony komunikacyjnie kilku ulic i domów jednorodzinnych, które tam mieszkają i tam, do tego autobusu to już jest kawałek. W związku z tym, ten autobus podejrzewam nie jeździ po linii 84A tylko jeździ gdzieś w głąb jeszcze jakby tych osiedli, domów jednorodzinnych i tam pewnie zabiera dzieci, ale powiem szczerze, nie znam tej trasy więc to jest do sprawdzenia. Możliwe że są jakieś właśnie zajęcia dodatkowe.”

**Radny p. Tomasz Kacprzak:** „Tak, ja mam pytanie apropos właśnie dojazdów do szkół. Zgłosili się do mnie Łodzianie, którzy powiedzieli no wyleciał nam bilet gimnazjalny ten tani za 10 złotych, ponieważ jest reforma”.

**Radny p. Mateusz Walasek?:** „Tak miało być.”

**Radny p. Tomasz Kacprzak:** „No nie ma gimnazjów.”

**Pan Przewodniczący Mateusz Walasek:** „I tak miało być. Zacznę od podstawowego – on był dla podstawówek.”

**Pan Radny Tomasz Kacprzak:** „I dla Gimnazjów.”

**Radny p. Mateusz Walasek** Nie, on najpierw dla podstawówek i przez chyba pół roku był dla podstawówek i dopiero wtedy zgłosili się rodzice gimnazjalni i zostały dorobione gimnazja, a to jest schyłkowe.”

**Radny p. Tomasz Kacprzak:** „No tak, natomiast gimnazjów nie ma - no i teraz pytają rodzice, czy będzie ten bilet rozszerzony o liceum, ponieważ są dowożeni uczniowie no i niektórzy uważają, że jest to nierówne traktowanie uczniów szkół podstawowych i ogólnie kształcących i szkół średnich, ponieważ no ten bilet obowiązywał w tych gimnazjach, teraz to się trochę zmieniło, więc można powiedzieć, że niektóre dzieci, tak? - Mogły dłużej jeździć na tym uczniowskim bilecie i tu jest takie pytanie - czy Zarząd Dróg i Transportu myśli nad tym, żeby rozszerzyć bilet uczniowski, żeby dotyczył wszystkich uczniów Łodzi, tak?”

**Pan Maciej Sobieraj Dyrektor ZDiT:** „Zawsze to powtarzam że Zarząd Dróg i Transportu nie decyduje o cenach biletu w Łodzi.”

**Radny p. Tomasz Kacprzak:** „Ale przygotowuje taryfy.”

**Pan Dyrektor:** „Tak, ale nie ma w planach w tym momencie takiego biletu.”

**Radny p. Tomasz Kacprzak:** „Rozumiem. Drugie moje pytanie już apropos, już tylko informacji - zauważyłem, że na stronach MPK i na stronach miasta pod linkiem Zarządu Dróg i Transportu nie ma żadnej informacji jeśli chodzi o taryfy i jeśli chodzi o bilet turystyczny. W załączniku do uchwały jest, oczywiście można przeczytać, natomiast informacji nie ma, są tylko bilety: jednodniowy, weekendowy, pięciodniowy, 20-minutowy, 40, 60, migawki, natomiast przy biletach i taryfach nie ma żadnego komunikatu, że w Łodzi można nabyć taki bilet, gdzie go można nabyć i nie ma żadnego zachęcenia dla podmiotu prowadzących działalność hotelarską, żeby taki bilet kupowały, tak? Więc jeżeli ktoś dzisiaj podejmie taką działalność i wejdzie na stronę miasta, urzędu miasta, bądź stronę MPK no to tak naprawdę, jeśli nie wczyta się w uchwałę to z tych grafik i z tych informacji, które są przedstawiane w sposób taki czytelny i prosty dla można powiedzieć konsumentów nie dowie się o istnieniu takiego biletu. Nie wiem, czy to dobrze, dlaczego ten bilet jest pominięty i nie ma żadnej informacji na ten temat?”

**Pan Maciej Sobieraj dyrektor ZDiT:** „W związku z tym zgłosimy to, żeby po prostu te informacje uzupełnić w tej ramce i dodać te informacje, bo to jest słuszne, żeby wiedzieć, jak taki bilet pozyskać i kto może je nabyć.”

**Radny p. Tomasz Kacprzak:** „No i dobrze by było też zachęcać tych hotelarzy, tak? Którzy mają do czynienia z turystami, żeby nabywali te bilety, bo wiem że zainteresowanie z branży hotelarskiej, przy wejściu biletów zdobyło ich. Kilka dużych, łódzkich hoteli nabyło je i rozdawało bilety turystom jako gratis, tak? Ten bilet kosztuje 10 złotych - nie jest to duży wydatek dla hotelu, a to zachęca turystów, żeby nie szukali właśnie w Internecie, cen taryf, gdzie co kupić, tak? Gdzie można, gdzie są w biletomatach, gdzie nie, żeby nie biegali po kioskach, tylko biorą bilet z hotelu i jeżdżą po całej Łodzi przez parę dni, to jest sprawdzone i dobre rozwiązanie, natomiast informacji niestety nie ma żadnej.”

**Wiceprzewodniczący Komisji p. Marcin Hencz:** „Ja mam jeszcze takie pytanie do dyrektora Sobieraja, bo na poprzedniej komisji transportu dowiedzieliśmy się o planach miasta związanymi no z ulicą Liściastą, której ruszyła teraz przebudowa, znając troszeczkę te tereny, wiem, że one są bardzo od miasta no oddzielone, są raczej wiejskie i nie są w żaden sposób obsługiwane przez komunikację publiczną - za to bardzo silnie się rozwijają, zwłaszcza za przejazdem kolejowym. Czy biorąc pod uwagę to że ta Liściasta ma być utwardzona aż praktycznie do traktorowej, bierzecie pod uwagę scenariusz puszczenia tam w ogóle jakiegokolwiek obsługi transportu publicznego?”

**Pan Maciej Sobieraj dyrektor ZDiT:** „Na tą chwilę nie ma. No niestety, ale no zasoby – cały czas będę to jak mantrę powtarzał, no zasoby kadrowe są takie, że no wspomnieliśmy dzisiaj o wskaźnikach, że 90% wykorzystania taboru szczegółowego, 85% wykorzystania taboru krótkiego, no to ogranicza nas co do uruchamiania nowych linii niestety.”

**Wiceprzewodniczący Komisji p. Marcin Hencz:** „A takie głosy się kiedykolwiek pojawiały ze strony mieszkańców, że tam jest czarna plama?”

**Pan Maciej Sobieraj dyrektor ZDiT:** „Nie, nie, nie, nie.”

**Wiceprzewodniczący Komisji p. Marcin Hencz:** „A jeszcze tak apropos tej Liściastej, bo ZIM informował nas, że dojdzie prawdopodobnie nawet za Traktorową kawalek, ale na ulicy Traktorowej tak naprawdę to pozostanie taki odcinek 350 metrów pomiędzy Liściastą

asfaltową a asfaltową Traktorową - w sensie ta traktorowa jest od mostku drogą gruntową. Czy ZTiD jakoś może rozważyć utwardzenie tego odcinka, żeby poprawić jakość?”.

**Pan Maciej Sobieraj dyrektor ZDiT:** „No niestety, na to pytanie nie odpowiem.”.

**Radny p. Tomasz Kacprzak:** „Jeszcze mam pytanie, ponieważ no doszła mi informacja, że MPK robi przetarg na podwykonawców, tak? Ponieważ nie jest w stanie zrealizować kursów - rozumiem w ramach obecnego zamówienia nie ma ani sprzętu ani kierowców. Ja mam takie pytanie –to jest skierowane chyba i do MPK i do ZDiT – jak to się nam opłaca, jako miastu, tak? I miejskiej spółce brać pod wykonawców, którzy muszą mieć, autobus, kierowcę, muszą im przecież zapłacić - czas pracy kierowcy obowiązuje wszędzie taki sam, no chyba, że tam nie ma kontroli i ci kierowcy jeżdżą po kilkanaście godzin na dobę, ale nie sądzę, żeby tak było, natomiast no ta firma jeszcze musi zarobić, tak? - No musi być zysk, więc wydawałoby się do tej pory, że najtańszym rozwiązaniem jest zlecenie usługi miejskiemu przewoźnikowi, no bo miejski przewoźnik, tak? - Nie musi generować zysku. Każda inna firma, która będzie świadczyć tę usługę to albo będzie świadczyła tę usługę gorszej jakości, tak? - Bo będzie nie wiem, starszy tabor, będą te autobusy zepsute, brudne no, bo na czymś muszą być oszczędności, żeby był zysk, tak? Jeżeli mamy pieniądze na to, żeby opłacić taką usługę, to moje pytanie jest: dlaczego MPK nie kupi nowych autobusów i nie zatrudni więcej kierowców, tak? No bo to powinno się bilansować, tak? Przyznam, że nie widzę tutaj tej racjonalności i oszczędności, tak? No bo wydaje mi się, że to musi być usługa droższa, bądź jeżeli jest tańsza, to będzie gorszej jakości.”.

**Pan Maciej Sobieraj dyrektor ZDiT:** „Przetarg już był jeden prowadzony. No niestety oferent z przyczyn formalnych nie mógł podpisać tej umowy na finiszu. Stawka za wozokilometr była niższa niż oferowana przez MPK to przede wszystkim wiąże się – Pan Radny ma z jednym rację, że te autobusy mają z reguły (zapis nieczytelny)”.

**Przewodniczący Komisji p. Krzysztof Makowski:** „Duży przebieg.”.

**Pan Maciej Sobieraj dyrektor ZDiT:** „Nie, to nie zawsze musi być duży przebieg, chodzi o kwestie tego, że obniżane jest trochę, znaczy - wiek jest dopuszczalny starszy, tak? Natomiast część autobusów łódzkiego MPK też jest już wiekowych, natomiast one już są najczęściej amortyzowane i tutaj tak koszt duży odpada dla przedsiębiorcy. W przypadku MPK, jeżeli nabywamy nowe autobusy, no to nabywamy je nowe, w związku z tym, dużym kosztem w wozokilometrze jest amortyzacja. W przypadku już amortyzowanych autobusów, gdzie w jakimś przewoźnikowi na przykład kończy się kontrakt w jakimś mieście, bo był na przykład jakiś 8 letni, czy 10 letni i szuka nowego zlecenia - i teraz sytuacja będzie taka, że na pewno nie zostanie podpisana umowa z przewoźnikiem, który zaoferuje ceny za wozokilometr większą niż MPK, no bo to byłoby no nieracjonalne. Natomiast te pierwsze jakby sygnały, które były po tym niedokończonym przetargu wskazują, że ceny mogą być niższe. Oczywiście gdyby zejść absolutnie ze standardów, to w gminach tutaj ościennych te ceny za wozokilometr są już bardzo niskie, tak? Natomiast nie o to chodzi – chodzi o to, żeby ten standard był przyzwoity. Też w umowie są przewidziane kary za czystość, za utrzymanie, za sprawność techniczną, za wykonanie, czy niewykonanie kursów, za wyposażenie - w związku z tym, jakby MPK przyjmuje podwykonawcę, ale narzuca mu też pewne standardy, jeżeli chodzi o świadczenie tej usługi. No takim podmiotem, który ma trochę starsze autobusy, ale pokazuje, że można je utrzymywać w dobrym stanie jest na przykład „Zgierski Przewoźnik Markab”, gdzie sprowadza używane autobusy z Niemiec, o już takim trochę większym

przebiegu, ale dobrze utrzymane, starsze i te autobusy mogą z powodzeniem jeździć. Także tutaj wiek - jeżeli to są dobrze utrzymane autobusy, nie zawsze musi być ograniczeniem.”

**Pan Maciej Sobieraj dyrektor ZDiT:** „Nie, ja się zgadzam – ten zgierski przewoźnik ma bardzo dobry standard, tak? - Jeździłem i wiem, natomiast ja tylko patrzę ze względu na to, że – rozumiem, że MPK nie ma starszych autobusów, tak?”

**Pan Dyrektor:** „No starsze – najstarsze to są w granicach 2003 roku, to już jest jakaś taka końcówka.”

**Przewodniczący Komisji p. Krzysztof Makowski:** „Ale rozumiem, że nie ma takich zamortyzowanych, żeby zatrudnić, tylko że brakuje, tak? No bo MPK mogłoby samo kupić na przykład autobusy i pewnie byłyby to tańsze.”

**Pan Maciej Sobieraj dyrektor ZDiT:** „No tylko wtedy wchodzi kwestia amortyzacji, no trzeba by kupować autobusy używane, a jednak MPK chciałoby mieć no ten tabor lepszej jakości - to też jest kwestia no nie wiem, kosztów później, napraw, tak? Natomiast no, tutaj mówię – amortyzacja, jeżeli już zakupiło się tabor zamortyzowany, no to to jest dosyć duży udział w scenie wozokilometra i na tym można właśnie oszczędzić.”

**Pan Marcin Odrowski MPK – Łódź Sp. z o.o.:** „Tu głównie rozmawialiśmy, może nie przypadkiem o tych wszystkich dniach – tak? Większość problemów to się okazuje jest problemami, przynajmniej z rozmowy to wynika poza Łodzią, znaczy duża część i trzeba pamiętać, że my jako MPK, czy w ogóle Miasto zleciło nam wiele usług, które obecnie jeździły poza Łodzią, to jest wycofanie tramwaju z Ozorkowa i ze Zgierza, wycofanie tramwaju z Konstytucyjna i Lutocińska, zamknięcie Wojska Polskiego, zamknięcie Wycieczkowej, wkrótce jest zamknięcie Pabianic - no tu jest inwestycja. I na te wszystkie inwestycje, albo wyłączenia potrzeba jest autobusów -także to wszystko jest połączone, tak? Że ta sytuacja, gdzie brakuje autobusów, brakuje kierowców - no taki jest rynek, że nie ma tych kierowców. Wiadomo, że tak jest przy jakby takim zwiększonym zapotrzebowaniu na pojazdy, wynikającym między innymi właśnie z braku możliwości świadczenia usługi tramwajowej w perspektywie, w inwestycjach w Łodzi związanych chociażby z tunelem, gdzie prawdopodobnie też następne autobusy będą potrzebne, no zmusza nas, czy w ogóle miasto do szukania jakichś rozwiązań. I tu musimy sobie w ogóle zadać pytanie na ile – ale to już jest w ogóle na inną dyskusję, nie tutaj - na ile Łódź jako Łódź musi pełnić, albo powinna na pewno pełnić taką rolę aglomeracyjnego lidera i świadczyć te usługi również poza miastem, ale na ile powinniśmy wchodzić właśnie i pomagać powiedzmy tym gminom a ile powinniśmy dbać, już tak mogę powiedzieć - o swoje interesy tu w mieście i naszych mieszkańców, w końcu przewoźnika, który jest łódzki miejski, prawda?”

**Pan Maciej Sobieraj dyrektor ZDiT:** „Znaczy ja tutaj może – ja mam swoje odrębne zdanie w tym temacie. Te gminy nam płacą, poza tym mamy dochody z biletów tych przewoźników, więc to nie jest tak, że my jeździmy tam za darmo, więc to powinno się jak najbardziej bilansować. Natomiast zgadzam się z Marcinem, że mamy sytuację taką - no linia 45, 46, 43A, B, za chwilę rozpoczną się prace remontowe na linii 41, to powoduje, że nie będzie wykorzystany tabor tramwajowy, ale potrzebny jest tabor autobusowy.”

**Przewodniczący Komisji p. Krzysztof Makowski:** „Rozumiem, że to jest tymczasowe?”

**Pan Maciej Sobieraj dyrektor ZDiT:** „Tak, kontrakt też jest na trzy lata z opcją przedłużenia do czasu przywrócenia tych linii tramwajowych i teraz no, w sytuacji, w której potrzebujemy tego zastrzyku no to już mamy swoje inwestycje w postaci „Tramwaj dla

Łodzi”, czy Wojska Polskiego, tam wszędzie potrzebne jest wsparcie tramwajowe - gdyby tam jeździły tramwaje to te autobusy byłyby w zasobie MPK dostępne.”.

**Radny p. Mateusz Walasek:** „Ja chciałem się zapytać bo to się tam u Pana dyrektora przewinęło, ten wątek dotyczący kart Łodzianina - powiedzmy tak roboczo, bo w wielu miastach preferencje dotyczące cen biletów miesięcznych i różnych innych świadczeń są z tym związane i tak, ja wiem, że to nie jest jeden podmiot, bo ta jedna rzecz powinna zdecydowanie wykraczać poza ZDiTa, ale czy z perspektywy Pana Dyrektora coś się dzieje w tej sprawie? Jak to wygląda?”.

**Pan Dyrektor:** „Nie czuję się kompetentny w tej sprawie, nie prowadzę tego projektu w związku z tym, nie chciałbym się wypowiadać.”.

**Radny p. Mateusz Walasek:** „Przyjmuję to wyjaśnienie”.

## **Ad. 2 .Sprawy wniesione i wolne wnioski.**

Przewodniczący ustalił z Radnymi szczegóły dotyczące następnych komisji, ogłosił, że wpłynęło pismo z Rady Osiedla Doliny Łódki Przewodniczącego, następnie zakończył posiedzenie.

Protokół sporządziła

Aneta Rabenda

Komisja przyjęła protokół  
Przewodniczący Komisji  
Transportu i Ruchu Drogowego

Krzysztof Makowski